

Sygn. akt I C 137/13

(IC 138/13)

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 grudnia 2013 r.

Sąd Okręgowy w Lublinie I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: **Sędzia Sądu Okręgowego Zofia Homa**

Protokolant: protokolant sądowy Olga Kuna - Kowalczyk

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 16 grudnia 2013 r.

sprawy z powództwa I. K. (1) i A. K.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o zadośćuczynienie

- 1) zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powódki I. K. (1) kwotę 120 000,00 (sto dwadzieścia tysięcy) złotych tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 31 grudnia 2013 roku do dnia zapłaty;
- 2) zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powódki A. K. kwotę 100 000,00 (sto tysięcy) złotych tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 31 grudnia 2013 roku do dnia zapłaty;
- 3) w pozostałym zakresie powództwo oddala;
- 4) zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powódki I. K. (1) kwotę 3 617,00 (trzy tysiące sześćset siedemnaście) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu;
- 5) zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powódki A. K. kwotę 3 617,00 (trzy tysiące sześćset siedemnaście) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu;
- 6) nakazuje ściągnąć od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Lublinie kwotę 11 579, 00 (jedenaście tysięcy pięćset siedemdziesiąt dziewięć złotych cztery grosze) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych od których powódki I. K. (1) i A. K. były zwolnione.

Sygn. akt I C 137/13

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 1 lutego 2013 roku powódka I. K. (2) wniosła o zasądzenie od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 120.000 złotych tytułem zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c. wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 19 grudnia 2012 roku do dnia zapłaty oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów procesu.

W uzasadnieniu pozwu powódka wskazała, że w dniu 25 września 2006 roku w miejscowości P. kierujący samochodem ciężarowym marki P. (...) o nr rej. (...) D. G. nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten

sposób, że jadąc utwardzonym poboczem, nie przeznaczonym dla tego typu pojazdów, nie obserwował drogi przed samochodem, w wyniku czego najechał na ojca powódki – K. K. (1) stojącego za obiektywnie widocznym, (...) o nr rej. (...), który w następstwie zgniecenia ciała pomiędzy dwoma pojazdami, doznał ciężkich obrażeń ciała skutkujących jego zgonem. Sprawca zdarzenia został skazany za czyn z art. 177 § 2 k.k. wyrokiem Sądu Rejonowego w Puławach z dnia 24 kwietnia 2007 roku w sprawie II K 464/06 na karę 2 lat pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonywania na okres 5 lat próby. Pojazd, którym kierował D. G. był ubezpieczony w zakresie obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej w (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W..

Wskazała również, iż pismem z dnia 10 grudnia 2012 roku za pośrednictwem (...) Centrum (...) wystąpiła do pozwanego o przyznanie zadośćuczynienia w kwocie 130.000,00 złotych. Decyzją z dnia 18 grudnia 2012 roku strona pozwana odmówiła wypłaty zadośćuczynienia uzasadniając ją brakiem podstawy prawnej dla zgłoszonego roszczenia.

W uzasadnieniu żądań powódka podniosła, iż więź łącząca ją z ojcem była bardzo silna. Zmarły był dla niej autorytetem, podziwiała jego zaradność, uczynność i dobro. Starał się o zabezpieczenie wszystkich potrzeb rodziny, ciężko pracował, ale każdą sobotę i niedzielę poświęcał córkom oraz żonie. Dodała, iż nadal nie jest w stanie pogodzić się ze śmiercią K. K. (1) (pozew k. 2-7).

Pozwem z dnia 1 lutego 2013 roku powódka A. K. wniosła o zasądzenie od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 100.000 złotych tytułem zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c. wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 19 grudnia 2012 roku do dnia zapłaty oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów procesu.

W uzasadnieniu pozwu powódka wskazała, że w wypadku z dnia 25 września 2006 roku jej mąż K. K. (1) doznał ciężkich obrażeń ciała skutkujących zgonem, a sprawca tego zdarzenia został prawomocnie skazany wyrokiem Sądu Rejonowego w Puławach z dnia 24 kwietnia 2007 roku w sprawie II K 464/06. Pojazd, którym poruszał się w dniu zdarzenia D. G. był natomiast ubezpieczony w zakresie obowiązkowego ubezpieczenia OC w pozwanym towarzystwie ubezpieczeniowym. Analogicznie jak córka powódka ponadto podała, iż pismem z dnia 10 grudnia 2012 roku za pośrednictwem (...) Centrum (...) wystąpiła do pozwanego o przyznanie jej zadośćuczynienia w kwocie 100.000,00 złotych. Decyzją z dnia 18 grudnia 2012 roku strona pozwana odmówiła jej wypłaty zadośćuczynienia uzasadniając ją brakiem podstaw prawnych.

Odnosząc się do zasadności roszczenia powódka podniosła, że łączyła ją z mężem silna więź. Przez 14 lat tworzyli zgodne i kochające małżeństwo, a przy boku męża czuła się szczęśliwa, każdą wolną chwilę spędzali wspólnie, lubili jeździć do kina oraz na wycieczki rowerowe. Dodała, iż mimo upływu lat nadal tęskni za mężem (pozew k. 21-27).

Postanowieniami Sądu Okręgowego w Lublinie z dnia 13 lutego 2013 roku zarządzono połączenie obu spraw do łącznego rozpoznania i wyrokowania oraz zwolniono powódki A. K. i I. K. (2) od kosztów sądowych w całości (postanowienie k. 16, 35, 39).

W odpowiedzi na pozew pozwany (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. wniosł o oddalenie powództw oraz zasądzenie od powódek na rzecz pozwanego kosztów procesu.

W uzasadnieniu pozwany zakwestionował roszczenie co do zasady, a z ostrożności procesowej również co do wysokości. W ocenie pozwanego żądanie zadośćuczynienia za naruszenie czynem niedozwolonym dóbr osobistych najbliższych członków rodziny zmarłego w stanie prawnym obowiązującym do dnia wejścia w życie ustawy o zmianie ustawy Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw z dnia 30 maja 2008 roku (Dz. U. 08.116.731) jest bezzasadne. Zasadą jest bowiem w ocenie pozwanego, iż odszkodowanie z powodu czynu niedozwolonego przysługuje wyłącznie poszkodowanemu, tj. osobie przeciwko której czyn był skierowany. Wszelkie wyjątki od wskazanej zasady muszą wynikać wprost z ustawy i powinny być ponadto, jako zapisy stanowiące wyjątki od reguły – ściśle interpretowane. Pozwany wskazał, iż takim wyjątkiem jest art. 446 k.c., który reguluje roszczenia wynikające ze śmierci najbliższego członka rodziny. W dacie zdarzenia, które spowodowało śmierć K. K. (1) przepis ten ograniczał katalog roszczeń jakie mogą przysługiwać osobom trzecim do zwrotu: kosztów leczenia, pogrzebu, renty, a także jednorazowego

odszkodowania z tytułu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej po śmierci poszkodowanego. W ówczesnym stanie prawnym osobom trzecim, w tym bliskim zmarłemu w wyniku czynu niedozwolonego nie przysługiwały roszczenia odszkodowawcze na zasadach ogólnych, co dotyczy w szczególności szkód niemajątkowych na podstawie przepisów art. 448 k.c. i art. 24 k.c. Dodatkowo brzmienie tych przepisów stanowiło podstawę zadośćuczynienia temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone czynem bezprawnym, a w przedmiotowej sprawie delikt sprawcy skierowany był przeciwko dobrom poszkodowanego w wypadku, a nie dobrom osobistym powódek, których to naruszenie nastąpiło w sposób pośredni. W dalszej części pozwany wywiódł, że adresatem roszczeń odszkodowawczych nie jest bezpośredni sprawca szkody ale podmiot odpowiadający za sprawcę w ramach ubezpieczenia, którego odpowiedzialność kształtuje się stosownie do odpowiednich uregulowań. W ich świetle zakres ochrony z tytułu odpowiedzialności cywilnej obejmuje wypłatę odszkodowania tylko wtedy następstwem szkody wyrządzonej ruchem pojazdu mechanicznego jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź utrata zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Taka regulacja nie daje podstaw do poszukiwania innych skutków zdarzenia, z którego uprawniony z tytułu OC wywodzi swoje roszczenia, a w szczególności nie daje podstaw do zgłaszania żądania na podstawie art. 448 k.c., gdyż zakres ubezpieczenia komunikacyjnego OC nie obejmuje sfery praw niemajątkowych związanych z dobrami osobistymi. W ocenie pozwanego skutecznego usunięcia skutku w postaci naruszenia dobra osobistego może dokonać tylko osoba, która dopuściła się naruszenia tego dobra, a sytuacja w której ubezpieczyciel posiadacza pojazdu usuwa skutki naruszenia cudzego dobra osobistego narusza ważne cele unormowania art. 448 k.c. jakimi m.in. pozostają cele wychowawcze czy prewencyjne (odpowiedź na pozew k. 43 - 46).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 25 września 2006 roku w miejscowości P., województwa (...) doszło do zdarzenia drogowego w wyniku którego K. K. (1), mąż powódki A. K. i ojciec powódki I. K. (2) w następstwie zgniecenia ciała pomiędzy dwoma pojazdami, doznał ciężkich obrażeń wielonarządowych skutkujących zgonem. Sprawca tego zdarzenia D. G. został skazany prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Puławach z dnia 24 kwietnia 2007 roku w sprawie II K 464/06 za przestępstwo wyczerpujące dyspozycję art. 177 § 2 k.k. na karę 2 lat pozbawienia wolności, której wykonanie warunkowo zawieszono na 5 letni okres próby.

Sąd karny w ramach toczącego się procesu, na podstawie przepisów Kodeksu karnego, nie orzekł o zasądzeniu od oskarżonego nawiazki na rzecz powódek ani o obowiązku naprawienia szkody. Sprawca zdarzenia D. G. ubezpieczony był w pozwanym (...) Spółka Akcyjna w ramach ubezpieczenia OC (okoliczności bezsporne, wyrok k. 74-74v, odpis skrócony aktu zgonu k.12-12v, akt szkody nr (...), odpis skrócony aktu małżeństwa k. 13-13v akt szkody nr (...)).

W dacie zdarzenia powódka I. K. (2) miała 13 lat i zaczęła naukę w pierwszej klasie gimnazjum. Powódka A. K. miała w tym czasie 32 lata. Zmarły ojciec był dla powódki I. K. (2) bardzo ważny, gdyż wraz z młodszą siostrą, która miała wówczas 9 lat spędzała z nim dużo czasu. Jeździła między innymi w odwiedziny do dziadków oraz na wycieczki połączone ze zwiedzaniem. K. K. (1) interesował się historią i swoją pasję starał się przekazać powódce I. K. (2). Informację o tragicznym w skutkach zdarzeniu powódka A. K. uzyskała od Policji w miejscu swojej pracy. O śmierci K. K. (1) musiała poinformować potem swoje córki w tym powódkę I. K. (2). Zmarły jako ojciec i mąż stanowił dla powódek olbrzymie wsparcie w sferze materialnej jak i emocjonalnej. Po jego śmierci życie obu powódek zmieniło się na gorsze. I. K. (2) przeżywała żałobę przez rok czasu, stała się zamknięta, unikała spotkań z przyjaciółmi jak i rozmów o rodzicach, stała się osowiała. Podobnie długi czas żałoby przeżywała A. K., która musiała przejąć wszystkie obowiązki związane z utrzymaniem rodziny. W okresie bezpośrednio po śmierci męża powódka korzystała ze wsparcia osób z rodziny oraz przyjaciółki. Potem zmieniła pracę, nie pogodziła się z utratą męża, głęboko przeżywała jego stratę i przez długi okres czasu nie chciała uczestniczyć w spotkaniach towarzyskich (zeznania I. K. (2) k. 98v, 68-68v, zeznania A. K. k. 98v, 68 v-69, zeznania E. P. k. 69-69v).

Śmierć męża spowodowała u powódki A. K. cierpienie psychiczne u którego podłoża leży zerwanie więzi emocjonalnych. Cierpienie to jest w życiu powódki ciągle obecne i chociaż nie paraliżuje codziennego życia powódki to stanowi doświadczenia przez nią dyskomfort psychiczny. Powódka nie wymaga przy tym terapii psychologicznej, lecz wsparcia pozostałych członków rodziny.

U powódki I. K. (2) podobnie jak i u matki śmierć ojca spowodowała cierpienie psychiczne na skutek nagłego przerwania więzi emocjonalnych. Nie paraliżuje codziennego życia powódki ale stanowi doświadczany przez nią dyskomfort psychiczny. Powódka podobnie jak i jej matka nie wymaga przy tym terapii psychologicznej, lecz wsparcia pozostałych członków rodziny (opinia biegłego psychologa k. 81-83).

Obecnie powódki w dalszym ciągu wspominają zmarłego K. K. (1), zwłaszcza w czasie świąt czy ważnych dat dla życia rodziny. Powódka A. K. raz w tygodniu odwiedza grób męża, nie ułożyła sobie życia na nowo i nie związała się z nikim innym. Powódka I. K. (2) ukończyła naukę w technikum fryzjerskim i poszukuje pracy. W dniu 31 sierpnia 2013 roku wyszła za mąż i założyła własną rodzinę, nadal jednak bardzo odczuwa brak swego ojca (zeznania I. K. (2) k. 98v, 68-68v, zeznania A. K. k. 98v, 68 v-69, zeznania E. P. k. 69-69v odpis aktu małżeństwa k. 97-97v).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie powołanych wyżej dowodów.

Zgromadzone w sprawie dokumenty nie budziły wątpliwości Sądu odnośnie ich autentyczności, a także prawdziwości stwierdzonych w nich faktów. Ich wiarygodność nie była również kwestionowana przez strony.

W sprawie przeprowadzono dowód z opinii biegłej psycholog B. L. (k. 81-83). W ramach kontroli merytorycznej opinii, Sąd nie dopatrył się w niej żadnych nieprawidłowości nakazujących odebranie jej przymiotu pełnowartościowego źródła dowodowego. Biegła wskazała przesłanki przyjętego rozumowania, przedstawiła także jego tok oraz opisała zastosowane narzędzia badawcze. Wnioski płynące z opinii są klarowne i wynikają z przyjętych podstaw. Sąd nie dopatrył się w nich błędów logicznych, niezgodności z życiowym doświadczeniem bądź też niespójności z pozostałym materiałem dowodowym. W tych warunkach przedmiotowa opinia posłużyła za pełnowartościową podstawę dokonanych ustaleń faktycznych.

Sąd obdarzył wiarą zeznania powódki I. K. (2) (obecnie K.) oraz zeznania powódki A. K. i świadka E. P. odnośnie skutków jakie wywołała śmierć K. K. (1) w życiu obu powódek, rodzaju, długotrwałości i intensywności przeżywanych przez nich cierpień. Zeznania te nie budziły zastrzeżeń Sądu. Ich wiarygodność została zweryfikowana w oparciu o inne dowody zgromadzone w sprawie oraz o zasady doświadczenia życiowego.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo jest zasadne w części.

Na wstępie należy zwrócić uwagę, że okoliczności faktyczne dotyczące wypadku z dnia 25 września 2006 roku, śmierci K. K. (1), jak również ich następstwa dla powódek były między stronami praktycznie bezsporne.

Podstawa odpowiedzialności pozwanego była sporna, dlatego też należy wskazać, iż stosownie do treści art. 822 k.c. w zw. z art. 34 ust. 1, art. 35 i art. 36 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym, najwyżej jednak do ustalonej w umowie ubezpieczenia sumy gwarancyjnej.

W realiach niniejszej sprawy nie budzi wątpliwości, że podstawą odpowiedzialności pozwanego była umowa ubezpieczenia OC. Z wykładni przytoczonych wyżej norm wynika, że ubezpieczyciel odpowiada w takich samych granicach, w jakich odpowiadałby sprawca szkody. Przepisy powołanej ustawy, w zakresie przez nią uregulowanym, mają charakter szczególny w stosunku do przepisów kodeksu cywilnego (por. uchwała składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 7 lutego 2008 roku w sprawie III CZP 115/07, OSNC 2008/9/96). Niemniej jednak dla porządku wypadu wskazać, iż zgodnie z art. 435 § 1 k.c. w zw. z art. 436 § 1 k.c., samoistny posiadacz mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody ponosi odpowiedzialność za szkodę na osobie lub mieniu

wyrządzoną komukolwiek przez ruch tego środka komunikacji, chyba że szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności. Odpowiedzialność posiadacza samoistnego została zatem ukształtowana na zasadzie ryzyka.

W sprawie bezspornym był fakt, że do przedmiotowego wypadku doszło z winy samoistnego posiadacza pojazdu marki P. (...), za którego zastępczą odpowiedzialność cywilną ponosi pozwany zakład ubezpieczeń.

W przedmiotowej sprawie, z uwagi na datę zaistnienia zdarzenia szkodowego przed dniem 3.08.2008 roku, mają zastosowanie przepisy kodeksu cywilnego na gruncie stanu prawnego obowiązującego przed nowelizacją art. 446 k.c., dokonaną art. 1 ustawy z dnia 30 maja 2008 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 116, poz. 731). Ustawą tą został wprowadzony do porządku prawnego art. 446 § 4 k.c. przewidujący zadośćuczynienie za śmierć osoby bliskiej i prima facie wysuwana bywa teza, jak czyni to strona pozwana, iż przed jego wprowadzeniem brak było przepisu umożliwiającego powódkom bezpośrednie domaganie się zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej.

Jednakże taka wykładnia przepisów obowiązującego ówczesnie stanu prawnego przyjmuje błędnie istnienie luki prawnej, która de facto ma charakter pozorny i którą likwiduje konsekwentne, najnowsze orzecznictwo sądów powszechnych. Najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje, bowiem, na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 roku i zasady tej nie wyłączała art. 34 przywołanej ustawy ubezpieczeniowej (tak wprost uchwały Sądu Najwyższego: z dnia 20 grudnia 2012 r. III CZP 93/12 BSN 2013/1, z dnia 7.11.2012 r. III CZP 67/12, z dnia 13 lipca 2011 r. III CZP 32/11, z dnia 22 października 2010 roku III CZP 76/10, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2010 roku w sprawie IV CSK 307/09, wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 14 grudnia 2007 roku w sprawie I ACa 1137/07). Sąd Okręgowy w rozpoznawanym przypadku również podziela powyższe wnioski.

W stanie faktycznym niniejszej sprawy powódka I. K. (2) w następstwie śmierci ojca, a powódka A. K. w następstwie śmierci męża, doznały krzywdy w postaci cierpień psychicznych. Zasadna jest, tym samym, ocena ich roszczenia poprzez zastosowanie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c.. Z przepisu art. 24 § 1 k.c. wynika, iż nie każde naruszenie dobra osobistego umożliwia wystąpienie z roszczeniami ochronnymi. Jest to możliwe dopiero wtedy, gdy działanie naruszające będzie bezprawne, tj. sprzeczne z prawem lub godzące w zasady współżycia społecznego. Z art. 24 k.c. wynika jednak domniemanie bezprawności. Ciężar wykazania, że nastąpiło naruszenie dobra osobistego, zgodnie z art. 6 k.c. spoczywa zatem na powódkach. Pozwany zaś, w celu uwolnienia się od odpowiedzialności, może wówczas wykazać, iż jego działanie naruszające dobro osobiste powódek nie ma charakteru bezprawnego.

W przedmiotowej sprawie oczywiste jest, że śmierć K. K. (1) była w całości powiązana adekwatnym związkiem przyczynowym z bezprawnym działaniem kierowcy samochodu marki P. (...) tj. D. G., za którego ponosi zastępczą odpowiedzialność pozwany.

Katalog dóbr osobistych, do którego odwołuje się art. 23 k.c. ma charakter otwarty. Należy uznać, że ochronie podlegają wszelkie dobra osobiste rozumiane, jako wartości niematerialne związane z istnieniem i funkcjonowaniem podmiotów prawa cywilnego, które w życiu społecznym uznaje się za doniosłe i zasługujące z tego względu na ochronę. Nie ulega wątpliwości, że rodzina, jako związek najbliższych osób, które łączy szczególna więź wynikająca najczęściej z pokrewieństwa i zawarcia małżeństwa, podlega ochronie prawa. Dotyczy to odpowiednio ochrony prawa do życia rodzinnego obejmującego istnienie różnego rodzaju więzi rodzinnych. Dobro rodziny jest nie tylko wartością powszechnie akceptowaną społecznie, ale także uznaną za dobro podlegające ochronie konstytucyjnej. Artykuł 71 Konstytucji stanowi, że Państwo w swojej polityce społecznej i gospodarczej ma obowiązek uwzględniania dobra rodziny. Dobro rodziny wymienia także art. 23 k.r.o., zaliczając obowiązek współdziałania dla dobra rodziny do podstawowych obowiązków małżonków. Wiąż rodzinna odgrywa doniosłą rolę, zapewniając członkom rodziny m.in. poczucie stabilności, wzajemne wsparcie obejmujące sferę materialną i niematerialną oraz gwarantuje wzajemną pomoc w wychowaniu dzieci i zapewnieniu im możliwości kształcenia. Należy zatem przyjąć, że prawo do życia

rodzinnego i utrzymania tego rodzaju więzi stanowi dobro osobiste członków rodziny i podlega ochronie na podstawie art. 23 i 24 k.c. (por. uzasadnienie Sądu Najwyższego w sprawie IV CSK 307/09).

Reasumując powyższe rozważania, należy wskazać, iż spowodowanie wypadku komunikacyjnego, w którym śmierć poniósł mąż i ojciec K. K. (1) było bezprawnym naruszeniem dóbr osobistych I. K. (2) (obecnie K.) i A. K. w postaci prawa do życia w pełnej rodzinie i prawa do utrzymania więzi rodzinnych.

Na podstawie art. 448 k.c. kompensowana jest krzywda, a więc szkoda niemajątkowa wywołana naruszeniem dobra osobistego, polegająca na psychicznych cierpieniach pokrzywdzonego. Ustalenie krzywdy i jej rozmiaru ma podstawowe znaczenie dla określenia odpowiedniej sumy, która miałaby stanowić jej pieniężną kompensatę. Przy oznaczeniu zakresu wyrządzonej krzywdy za konieczne uważa się uwzględnienie: rodzaju naruszonego dobra, zakresu (natężenie i czas trwania) naruszenia, trwałości skutków naruszenia i stopnia ich uciążliwości, a także stopnia winy sprawcy i jego zachowania po dokonaniu naruszenia (por. wyrok SN z 20 kwietnia 2006 r., IV CSK 99/05, LEX nr 198509; wyrok SN z 1 kwietnia 2004 r., II CK 131/03, LEX nr 327923; wyrok SN z 19 sierpnia 1980 r., IV CR 283/80, OSN 1981, nr 5, poz. 81; wyrok SN z 9 stycznia 1978 r., IV CR 510/77, OSN 1978, nr 11, poz. 210).

Przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia obowiązuje zasada miarkowania polegająca na uwzględnieniu wszystkich okoliczności oraz skutków zdarzenia. Należy wskazać, iż ustalając wysokość zadośćuczynienia pieniężnego Sąd bierze pod uwagę wszelkie okoliczności mające wpływ na rozmiar doznanej krzywdy, a zwłaszcza stopień i czas trwania cierpień fizycznych i psychicznych, trwałość skutków czynu niedozwolonego, prognozy na przyszłość, niemożność wykonywania zawodu, utratę kontaktów towarzyskich, wpływ czynu niedozwolonego na dotychczasowe życie osobiste, rodzinne.

W realiach niniejszej sprawy Sąd ustalił, że między I. K. (2) (obecnie K.) a K. K. (1) istniała szczególnie silna więź rodzinna. Ojciec był niewątpliwie dla powódki jako małoletniego dziecka oparciem i autorytetem. Powódka zwracała się do tragicznie zmarłego K. K. (1) ze swoimi radościami i troskami, znajdując się u progu dorastania mogła liczyć na jego wsparcie, a wspólnie spędzany czas umacniał między nimi relacje ojciec - córka, powódka uczyła się od swojego ojca, który wzbudzał w niej zainteresowania np. historyczne.

W świetle tych okoliczności należy wskazać, iż śmierć ojca była dla powódki szczególnie ciężkim doznaniem. Sam wypadek wywołał w powódce silny wstrząs i nagłą zmianę jej dotychczasowego ustabilizowanego życia rodzinnego. Śmierć K. K. (1), która nastąpiła w sposób nagły i niespodziewany była niewątpliwie szokiem oraz wielkim psychicznym wstrząsem. Wywołała u powódki cierpienia psychiczne u podłoża których leżało nagłe przerwanie więzi emocjonalnych. Powódka odczuwała tęsknotę, pustkę i żal. Znalazła oparcie w matce, ale przez okres około roku czasu tj. w okresie żałoby ograniczyła swoją życiową aktywność, stała się osowiała, nie chciała spotykać się z przyjaciółmi, mimo, iż dla dorastającego dziecka, kontakty z rówieśnikami są bardzo ważne dla jego rozwoju. Niewątpliwie utrata ojca nadal odczuwana jest przez I. K. (2) w codziennym życiu, powódka tęskni za zmarłym i żałuje, że nie mógł brać udziału w ważnej dla jej całego przyszłego życia uroczystości. Mimo, że założyła już własną rodzinę, nadal odczuwa stratę K. K. (1). Miarkując zatem wysokość zadośćuczynienia, Sąd miał na względzie fakt, że w wieku 13 lat powódka była dzieckiem, nie ukształtowanym psychicznie ani osobowościowo. Zdrowa, zgodna rodzina na skutek tragicznego zdarzenia z dnia 25 września 2006 roku przestała istnieć. Wypadek zmienił życie powódki, gdy tymczasem z uwagi na jej wiek i wiek ojca (36 lat) przy uwzględnieniu średniej statystycznej długości życia można założyć, że powódka oraz zmarły tworzyliby zgodną rodzinę jeszcze przez wiele lat.

W konsekwencji, mając powyższe na względzie, Sąd uznał, że krzywda I. K. (2) (obecnie K.) będzie w całości zrekompensowana zadośćuczynieniem w wysokości 120.000,00 złotych. Jest to suma adekwatna do ustalonego w sprawie zakresu i nasilenia cierpień powódki, czasu ich trwania, przy uwzględnieniu nadal odczuwanych okresowo negatywnych emocji. Jest ona właściwa dla złagodzenia odczucia krzywdy, a jednocześnie utrzymana w rozsądnych granicach. W pozostałej zaś części Sąd oddalił powództwo.

Oceniając roszczenie powódki A. K. w kontekście stwierdzenia, iż zadośćuczynienie pieniężne powinno stanowić rekompensatę za całą doznaną krzywdę i być utrzymane w rozsądnych granicach Sąd Okręgowy uznał, iż zasadnym

będzie zasądzenie w całości dochodzonej kwoty w wysokości 100 000,00 złotych. A. K. niewątpliwie była zżyta z mężem z którym do czasu jego tragicznej śmierci przez 14 lat pozostawała w związku małżeńskim. Zmarły był głową rodziny, oparciem dla żony i córek, zapewniał im bezpieczeństwo finansowe, a jednocześnie był również kochającym i troskliwym człowiekiem. Pomimo upływu lat A. K. nie potrafi odnaleźć się w nowej sytuacji życiowej i ostatecznie pogodzić się z utratą męża. Zdaniem Sądu zasądzona kwota jest zatem adekwatna do krzywdy poniesionej przez powódkę i spełni swój kompensacyjny charakter.

Sąd zasądził na podstawie art. 481 § 1 k.c. odsetki ustawowe od dnia następnego po dniu wyrokowania. W ocenie Sądu dopiero okoliczności wskazane w pozwie i załącznikach do pozwu, dowody z opinii biegłego psychologa i zeznań świadków pozwoliły na pełne ustalenie wysokości zadośćuczynienia, przy uwzględnieniu długotrwałości cierpień powódek. Okoliczności te nie były natomiast w pełni znane w dacie wskazanej w pozwach – tj. 19 grudnia 2012 roku, zatem roszczenia w tym zakresie Sąd nie uwzględnił.

Rozstrzygnięcie z w przedmiocie kosztów procesu uzasadnione jest treścią art. 98 § 1 k.p.c.

Sąd rozstrzygając o kosztach procesu winien przyjąć za podstawę ustalenia w przedmiocie wynagrodzenia określone pomiędzy radcą prawnym a jego mocodawcą lecz jednocześnie dokonać kontroli czy mieszczą się one w granicach stawek określonych przywołanym poniżej Rozporządzeniem. Tak stanowi treść art. 98 § 3 k.p.c. i taki też pogląd wyraził również Sąd Najwyższy w wielu orzeczeniach – między innymi w orzeczeniu z 23 listopada 2000 r. OSNC 2001 Nr 5 poz. 66. Charakter sprawy niniejszej nie należał do skomplikowanych, zawiłych czy wymagających znacznego nakładu pracy pełnomocnika reprezentującego interesy obu powódek, a tym samym uzasadniającego zastosowanie przy ustaleniu wynagrodzenia radcy prawnego stawki wynagrodzenia wyższej niż minimalna.

Na koszty procesu składało się zatem wynagrodzenie radcy prawnego reprezentującego powódkę I. K. (1) w wysokości 3.600,00 złotych (§ 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. Nr 163, poz. 1349 ze zm.) oraz koszt opłaty od pełnomocnictwa 17,00złotychnie łącznie 3.617,00 złotych (pkt IV wyroku). Mimo, iż powódki dochodzące swoich roszczeń w oparciu o tą samą podstawę prawną i podobną podstawę faktyczną i reprezentował je jeden pełnomocnik na rzecz A. K. zostały również zasądzone koszty procesu w łącznej wysokości 3 617,00 złotych na którą to sumę złożyło się wynagrodzenie radcy prawnego (§ 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1349 ze zm.) oraz koszt opłaty od pełnomocnictwa 17,00 złotych (pkt V wyroku).

Ponadto w niniejszej sprawie Skarb Państwa poniósł tymczasowo następujące wydatki sądowe: opłata sądowa od pozwu w kwocie 6000 złotych, opłata sądowa od pozwu w kwocie 5000 złotych oraz wynagrodzenie za sporządzenie opinii w kwocie 579,04 złote. Wobec zwolnienia powódek z kosztów sądowych w całości Sąd nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Lublinie kwotę 11 579 złotych z tytułu wydatków nieuiszczonych opłat od ponoszenia których powódki zostały zwolnione w całości. Stosowanie bowiem do treści art. 113 ust.1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2010r., Nr 90, poz. 594 z późn. zm.) kosztami sądowymi, których strona nie miała obowiązku uiścić (...) Sąd w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji obciąży przeciwnika, jeżeli istnieją do tego podstawy, przy odpowiednim zastosowaniu zasad obowiązujących przy zwrocie kosztów procesu (punkt VI wyroku).

W związku z powyższym i na podstawie powołanych przepisów Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.